



Co na ten temat mówi Kościół?

Sen jest zjawiskiem powszechnym, które posiada wiele intrygujących właściwości.

Podczas snu mięśnie człowieka są rozluźnione, a rytm czynności serca się zwalnia. Sen oddaje emocjonalne tło naszego życia. Wiadomo, że sen spełnia funkcję regenerującą organizm, dlatego spędzamy w nim aż 1/3 naszego życia. Dla niektórych badaczy owego zjawiska sen jest ważnym elementem życia, bowiem marzenia sennie umożliwiają przede wszystkim rozładowania napięć. Czasami człowiek to określa jako „filmik” lub „historyjkę”. Dla ciekawostki podam, że zauważono różnice, które występują pomiędzy snami u kobiet i mężczyzn. Najczęściej w snach kobiet występują osoby pojedyncze, otoczenie jest znane, główni bohaterowie snów przejawiają dużo emocji. Natomiast sny mężczyzn są nacechowane dużym poziomem agresji i aktywności fizycznej, a akcja snu rozgrywa się w otoczeniu nieznanym.

Według badań, najczęściej treściami snu są wydarzenia negatywne. Jest znane także zjawisko koszmarów sennych, najczęściej występujące u dzieci. Niektórzy naukowcy twierdzą, że sny mają związek z naszymi nerwami. Sny o treści związanej z przyszłością trudne są do zbadania. Są także sny o tematyce religijnej. Wiele razy możemy spotkać dane zjawisko na kartach Pisma Świętego. Bóg przychodzi do człowieka wtedy, gdy on śpi. Nowy Testament ukazuje Józefa, który śni, że ma przyjąć do siebie Maryję, Trzem Królom śni się, że powinni wracać do Betlejem inną drogą itd... Są to tylko niektóre fragmenty, kiedy Bóg objawia przyszłość swoim prorokom i świętym. Należy zwrócić także uwagę, że w starożytności snom przypisywano dużą wartość. Dzisiaj sen już nie odgrywa tak wielkiej roli, jak kiedyś.

Pozycja Kościoła na dany temat jest jasna i precyzyjna. Nie wolno traktować snów dosłownie, bowiem to jest tylko zjawisko psychiczne. Snów nie można też traktować jako magii czy wróżeń przyszłości. Jeżeli treść snów jest niezgodna z nauką Bożą, należy je bez zastanowienia się odrzucić, nawet jeżeli stoją za nimi jakieś znaki wiarygodności. Jak powiada prorok Jeremiasz: „Nie zwracajcie uwagi na wasze sny jakie śnicie” (Jr 29,8). Należy się modlić, tak jak to czynił prorok Daniel i prosić o światło Boże, aby zrozumieć swoje sny. Katechizm Kościoła Katolickiego podkreśla, że «właściwa postawa chrześcijańska polega na ufnym powierzeniu się Opatrzności w tym, co dotyczy przyszłości» (KKK 2115). To dobro i prawda powinno być kryterium naszego postępowania, nie sny. Jeśli sen nam w tym pomaga, to dobrze. Ale nie jest on czymś autonomicznym, co może zastąpić rozumne wybory. Trafnie na ten temat wypowiada się o. Jacek Salej, duszpasterz i autor wielu książek: „Nie wolno snom oddawać tych naszych decyzji, które powinny być starannie badane przez nasz rozum i zdrowy rozsądek, a podejmowane przez naszą wolną wolę. Nawet jeśli decyzje podpowiadane przez

Czy możemy wierzyć snom?

Wpisany przez ks. Павел Салабуда
03.10.2009 21:13

sen nie kłóca się z prawdą wiary ani z Bożymi przykazaniami.” Odrzucajmy więc wszelką niezdrową ciekawość na dany temat.